

Olga Lalić-Krowicka

Trysłowia poetycka
Pjesnička triorječija
Część pierwsza
Prvi dio

ŽABA, ŽABA

(MOJE ŽALE)

ŽABA, ŽABA

(MOJI JADI)

Vesni Denčić

Vesnie Denčić

Krosno 2012

Przekład na język serbski: Autorka
Korekta: Vesna Denčić, Wanda Nowik-Pala
Ilustracje i projekt okładki: Joanna Smola
Posłowie: Monika Kubit
Opracowanie graficzne:
Olga Lalić-Krowicka

**Zrealizowane przy pomocy finansowej
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.**

**Realizovano uz finacijsku pomoć
Poljskog Ministarstva Kulture.**

© Copyright by Olga Lalić-Krowicka 2012

Wydanie I

Krośnieńska Oficyna Wydawnicza Sp. z o. o

ISBN 978-83-62843-73-2

Druk: Michał Łuczaj, CHEMIGRAFIA,
Krosno, ul. Białobrzeska 74

tel. 13 43 254 15

Olga Lalić-Krowicka

ŽABA, ŽABA

(MOJE ŽALE)

ŽABA, ŽABA

(MOJI JADI)

Eric Clapton lampa
katalog z reprodukcjami Witkacego
sen goni sen
oczy jak doliny
gapię się w ciemność
piję Celestynkę
zaznaczam terytorium
przychodzi zjawa w postaci
Stasiuka i mówi
napiszę powieść
o czym dodiabła?
o Dukli
nie wiedziałam

Erik Klapton lampa
katalog sa Vitkacnim reprodukcijama
san tijera san
oči kao doline
zurim u tamu
pijem Celestinku
označujem teritoriju
stiže utvara u obliku
Stasjuka i govori
napisać roman
o čemu dovraga?
o dukli
nisam znala

bo tam nie ma wody

bombowe zabobony
naiwność matczyna
co mi matka przekazała
naiwność o zapachu
nadgryzionej kości
co mi matka przekazała
rybę
dzięki ale nie mogę
jej odnaleźć
w worku wędrownika

jer tamo nema vode

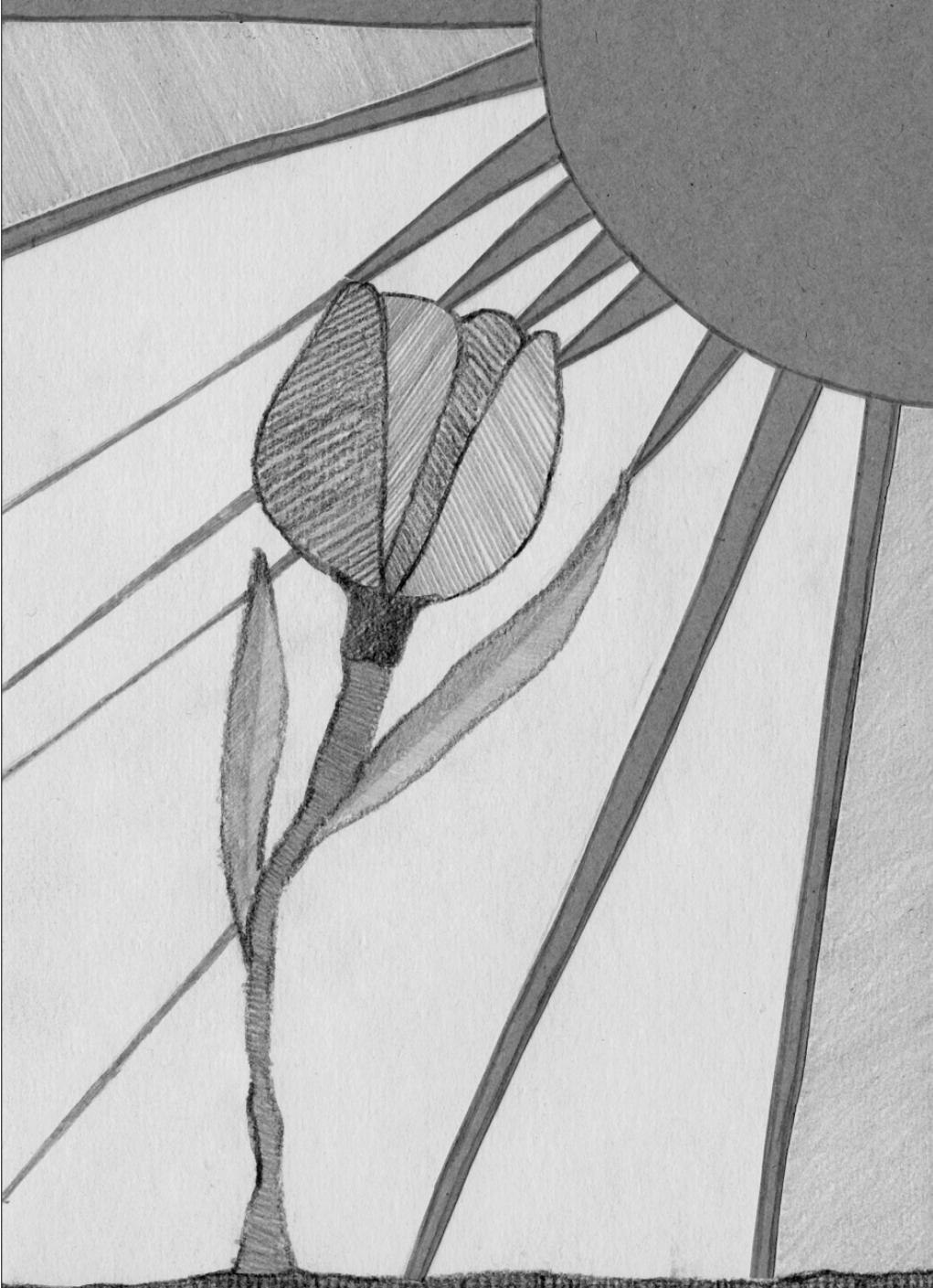
sujeverja kao bombe
naivnost majčina
šta mi je majka ostavila
naivnost mirisavu
kao izgrizenu kost
šta mi je majka ostavila
ribu
hvala ali ne mogu
da je pronađem
u putničkoj vreći

wierzę niewiernym
jestem niewinnie naiwna
jak klamka od drzwi
jak głodna lodówka
idą krasnoludy i przysięgają
że mnie nie poznają
a ile razy już spałam
a ile miałam prób samobójczych
he, fachowcy założyciele kłamstwa
w moich żyłach
topią się słowa
wychodzę na balkon
słońce przenika moją dłoń
krasnoludy przyspieszają
wczytuję się w obłoku
na o-bło-ku żaba

vjerujem nevjernima
ja sam naivno nevina
kao brava od vrata
kao gladni frižider
idu patuljci i zaklinju se
da me ne znaju
a koliko dugo sam spavala
koliko samoubilačkih pokušaja
ha, stručnjaci osnivači laži
u mojim žilama
tope se riječi
izlazim na balkon
sunce prožima moj dlan
patuljci crnče
ja čitam oblak
u o-bla-ku žaba

żaba żaba żaba
będzie padał deszcz
zjem żabę jestem głodna zieleni
w kropki, zgrabnych udek
i telewizora
który pokazuje żabę
i babę z Afryki
i róż w Zimbabwe
i Kapuścińskiego u cesarza
lubię żaby
kiedyś mój kolega grał
w żabie mikado
broniłam ich
strzelił dziesięć razy w moje oczy
widzę tylko żaby

žaba žaba žaba
padaće kiša
poješću žabu gladna sam zelenila
u tačkama, dobrih tanušnih
bataka i televizije
koja pokazuje žabe
i ženu u Africi
i ruž u Zimbabve
i Kapušćinskog kod Cezara
volim žabe
nekada je moj drug igrao
žablji mikado
branila sam ih
pucao je deset puta u moje oči
vidim samo žabe

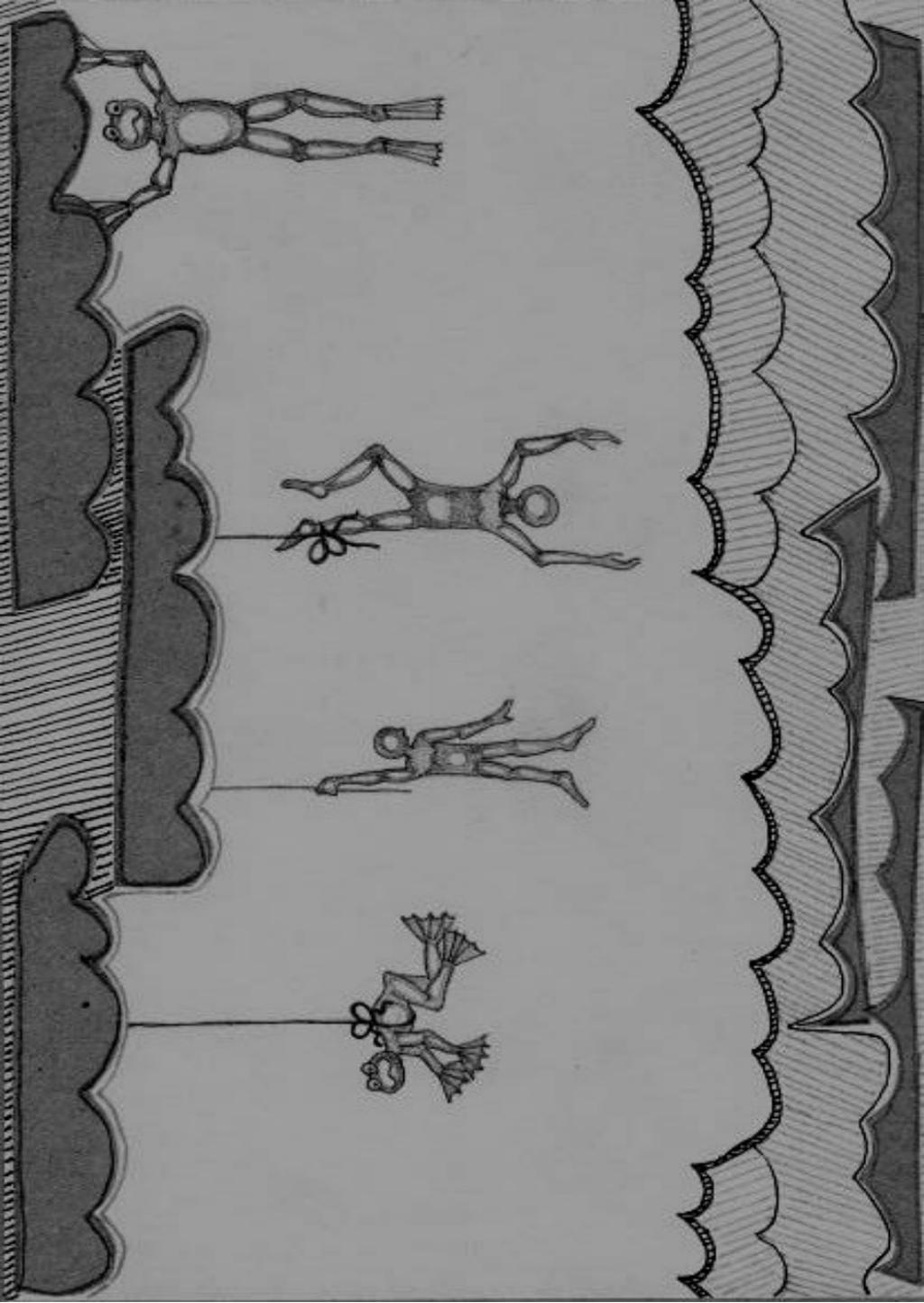


zasadziłam drewniany tulipan
zrobili go niepełnosprawni
tulipan wyrósł
jak schizofreniczne słońce
wśród deszczowych izmów

posadila sam drveni tulipan
napravili su ga invalidi
tulipan je izrastao
kao šizofreno sunce
usred kišovitih izama

schiza
gmiza
tra la la la
lubię rock
uwielbiam soul
najbardziej lubię pić
wodę pepsi sól

šiza
gmiže
tra la la la
volim rok
obožavam soul
najviše voli piti
vodu pepsi so



Wiercą się w kółko
Panie - panie
myślą
i co teraz?
Lubią jeść sernik
ciągle o nim serniczą
lubią muzykę
ciągle o niej muzyczą
serce myśli
to serce serca
rurka z poddasza
krople zbawiające Dalmację
noce w Dukli przytulone wtulone
o, jakże kocham myśli
uśmiecha się ściana
na polu skaczą żaby
nadlatuje Baba Jaga

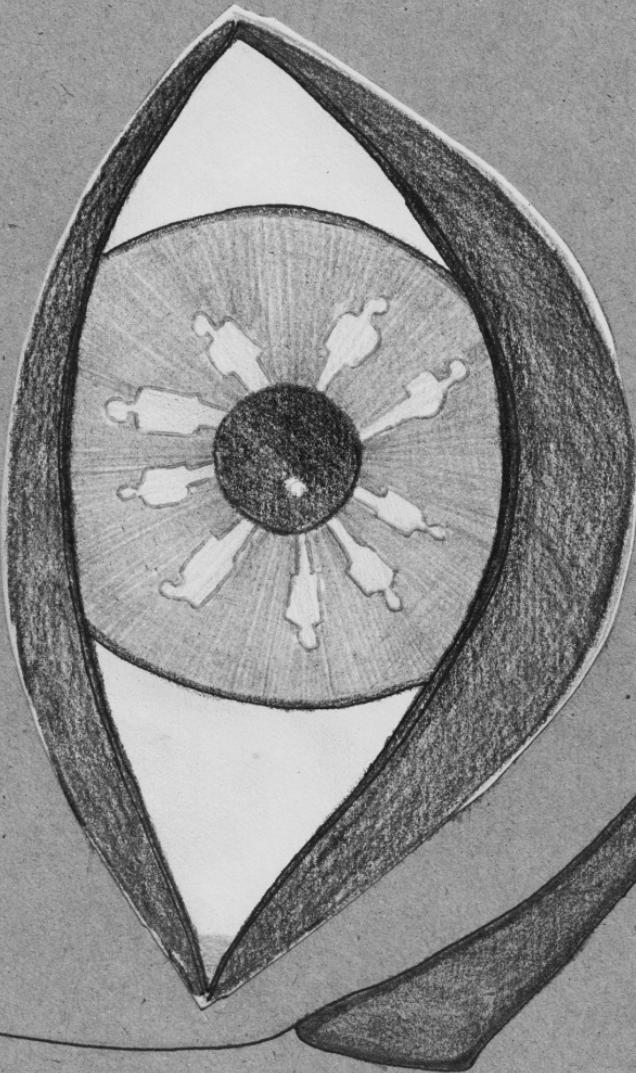
vrte se u krug
Gospode - gospodje
misle
i šta onda?
Vole jesti sirnicu
neprestano o njoj siru
vole muziku
neprestano o njoj muče
srce misli
to je srce srca
cijev sa krova
tačke koje spašavaju Dalmaciju
u Dukli su noći ogrljene prigrljene zagrljene
o kako volim misli
smije se zid
napolju skaču žabe
nadlijeće Baba Jaga

žaba jak žaba
mała umalowana
sexy rexy
z chusteczką
na nóżce
žaba lubi ubierać sierpień
ekstrat-wagancko

žaba kao žaba
mala našminkana
seksi reksi
sa maramicom
na nogici
žaba voli oblačiti august
ekstrat-vagantno

ugotowałam oko żaby
ugotowałam nóżkę żaby
teraz jestem spokojna

skuvala sam žablje oko
skuvala sam žablju nogicu
sad sam mirna



ugotowałam zupę z jednej żaby
gdy ją zabijałam skakała
jak wystraszona ža-babka
uwielbiam m-ironię.

skuvala sam supu od jedne žabe
dok sam je ubijala skakala je
kao uplašena ža-babica
obožavam m-ironiju

mój żabek śpi koło mnie
przethuszczona głowa
zielone chude nóżki
otóż to, to jest najpiękniejsze

moj žabac spava pored mene
masna kosa
i zelene mršave noge
pa to je to, to je najljepše



kupa żab w żabatorium
testują mleczko na skórze
wyblakłej jasnozielonej
wypuszczają bballonnikki
oto jest kul hop

mnoštvo žaba u žabatorijumu
testiraju mljeko na koži
izbledijela je na svijetlozeleno
puštaju ballonnčićće
to je to kul hop

w mózgu wiruje muzyka
skaczą króliczki jak cholera
she is most beautiful girl on the world
taka żaba co się puszczała
króliczka zabrała
są szczęśliwi
pływnie żabia serenada

u glavi vrti se muzika
zečiči skaču kao vragovi
she is most beautiful girl on th world
jedna žaba koja je davala
zečića uzela
sad su sretni
svira žablja serenada

žaba lubi žabetana
žaba lubi kapitana
žaba lubi žabka
žaba jest žabasta
ten rilaks jest mocny
gońcie na łąkę owce
pogadają z żabami
moimi kumpelkami

žaba voli žabetana
žaba voli kapetana
žaba voli žabca
žaba je žabasta
taj rilaks je moćan
tijerajte na livade ovce
da popričaju sa žabam
sa mojim drugaricama

halu halu
kto tam? Halumina
co robi?
nawołuje pasterzy wśród lasów
manekinów
i co jeszcze
maluje portret
bla bla bla

halu halu
ko je tamo? Halumina
šta radi?
zove pastire posred šume
manekene
i šta još- boji portret
bla bla bla



kocham cię
ty mnie nie bolisz
ble ble ble
kocha mnie żaba w brzuchu

volim te
ti me ne boliš
bla bla bla
voli me žaba u stomaku

moja mama mamuška
lubi gruszki i placuszki
które jej piekę
i zanoszę z Polski do Chorwacji
na rękach pieszo
mama pełna podziwu
wdzięczna za ten iluzjofakt
je placuszka
z jabłoni spadła gruszka

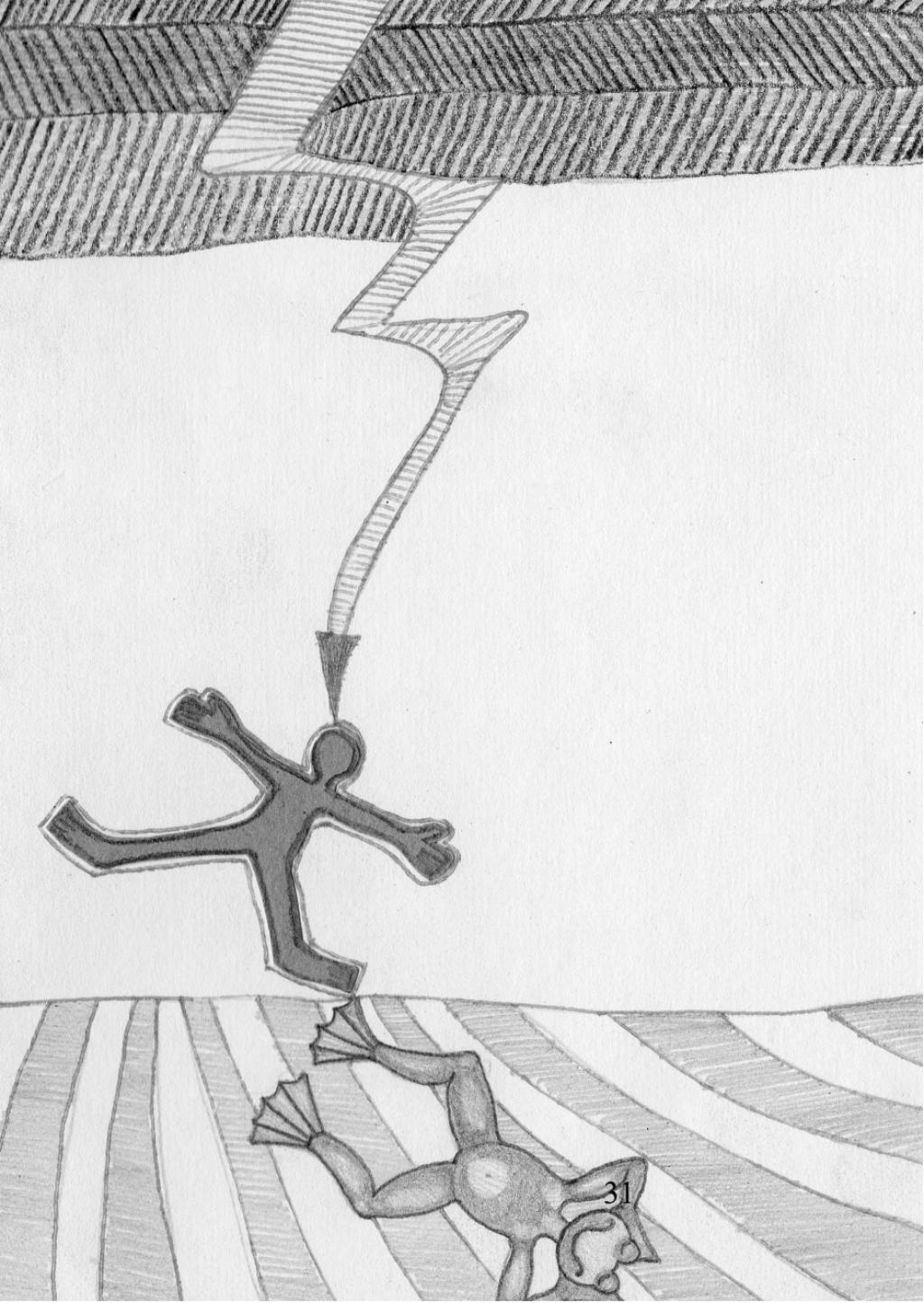
moja mama mamica
voli kruške i kolačiće
koje joj pečem
nosim iz Poljske u Hrvatsku
na rukama pješice
mama dražesno iznenađena
zahvaljuje za taj iluzfakat
jede kolačiće
pala je sa jabuke kruška

raz raz raz
dobrze to przemyślałam
zima ja i książę
biegniemy przez
przyszłą autostradę
o euro 2012 jeszcze nie wiadomo
zobacz coś mówi Krleža
lewy leży lepi
kwitną winogrona
jak mowa do szpitala

put put put
dobro sam razmislila
zima ja i princ
trčimo preko
buduće autoceste
za euro 2012 još se ne zna
ma čuj nešto govori Krleža
lijevi leži lijepi
cvijetaju vinogradi
kao govor prema bolnici

nie lubię lubię lubię
gdy gubię haluny
atakuję pioruny
spaceruję spokojnie
ubierając gumiaki
i stoję
co ja - pitolę?
o sole

ne volim volim volim
kad gubim halce
pucaju gromovi
šetam mirno
oblačim trumbe
i stojim
pevam
o sole



POLowanie na garnki

kiedy mnie wołasz
czuję się powołana do gotowania obiadu
a te kwiaty co kupujesz
gdy nadchodzi pora żebym ci o tym przypomniała
to problem wielu kobiet
aleś ty słodki tyś tyś tyś
tak męski współczesny
nieklasyczny z klasyką w kieszeni
romantyczny opity winem
opowiadasz mi o czołgach śmigłowcach
tyś to tyś to mężczyzno
najślodszym batonem
nadziewanym moim obiadem

pełnego dnia wśród garnków pod góram Cergowską

POLiranje lonaca

kada mi sudiš
osijećam se osuđena na kuhanje ručka
a to cvijeće koje kupuješ
kad nadolazi vrijeme da te na to prodjetim
to je problem mnogih žena
kako si sladak ma ti ma ti ma ti
tako si šarmantan savremen
neklašičan sa klasikom u džepu
romantičan opijen vinom
pričaš mi neprestano o tenkovima helikopterima
ma to si ti ti muškarčina
najslada čokoladica
nadijevena mojim ručkom

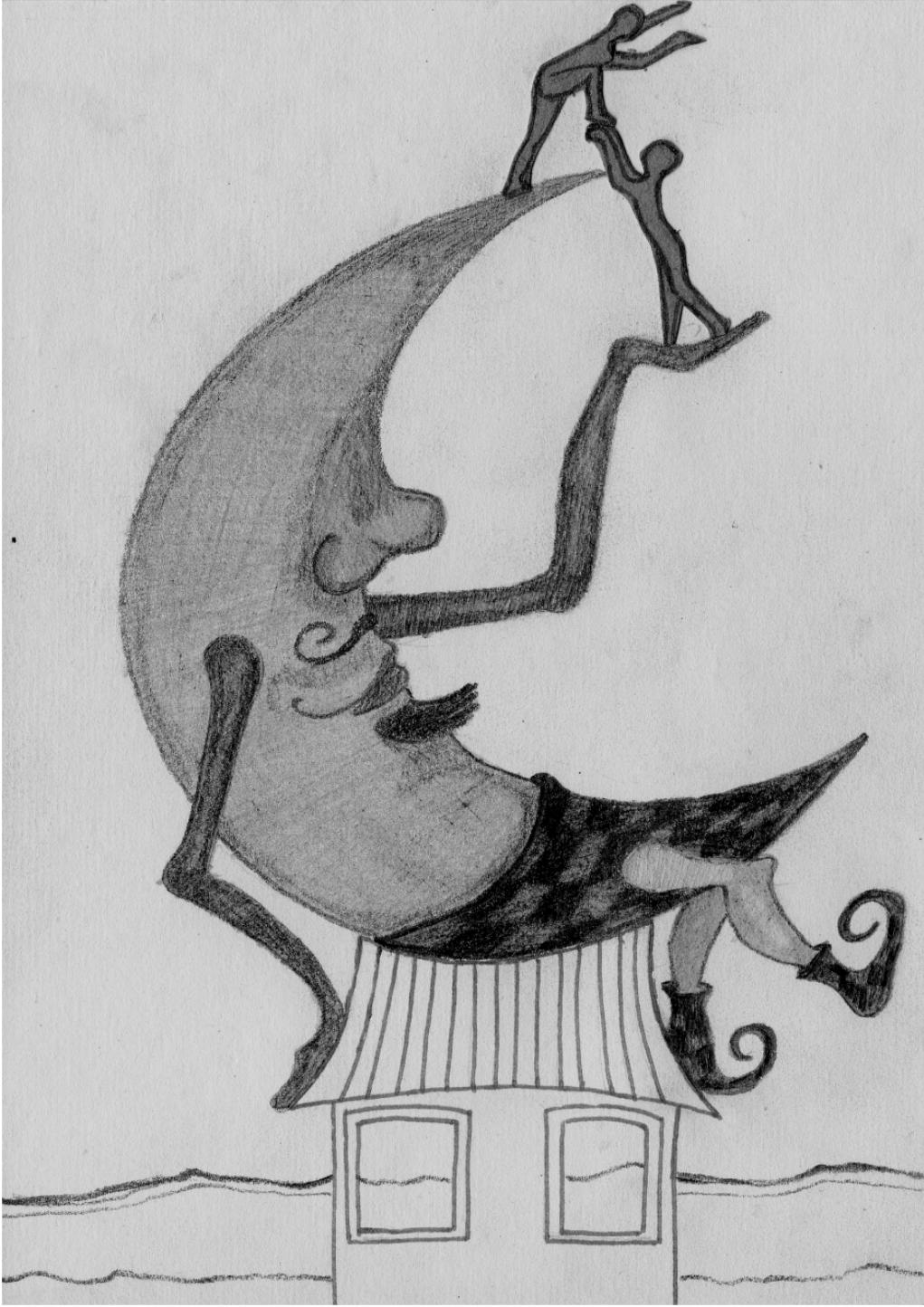
jednog dana ispod gore Cergovske

kiedy noc prześlizgnie się po skórze
świat zaczyna chodzić
myślą nie giną
jutro widnieje przez szybę
akurat przeskoczyła żaba

kad se noć klizi po koži
svijet počinje da hoda
misli nestaju
budućnost proviruje kroz prozor
koji je žaba upravo preskočila

odnowa jak odbudowa
otwieram Bałkanążal
w duszy odbija się kamień od kamienia
życie to znamię
w krokusy - powiedziała żaba
niebo zawsze będzie smaczne
jak księżyc w kieszeni
niebo pokaże ci żabę we śnie
żabo, żabo kocham cię

odnova kao obnova otvaram Balkanžal
u duši udara kamen od kamen
život je ožiljak
šafranast - rekla je žaba
nebo će uvijek biti ukusno
kao mjesec u džepu
nebo će ti pokazati žabu u snu
žabo žabo volim te



zima zima zima
opony za nogi trzyma
moja miła
czyżbyś lubiła
mężczyznę w proszku
kochanka w gąszczach
miła miła miła
świat to żaba krokodyla
gdy przepiórka odleci
w sm(o)s- kosmos
rodzą się dzieci
ja ci pokażę sad chat
jaki lubisz kwiat?
jakie grat? - krzyczy żaba
nocny sen o zimie
czy wybuch na minie
stoję na maszynie
i krzyczę:
Rasja, Rasja
blond nacja

zima zima zima
točkove za noge drži
moja mila
da li bi voljela
muškarca u prašku
ljubavnika u špiražju
mila mila mila
svijet je žaba krokodila
kada prepelica odleti
u sm(o)s – kosmos
radaju se djeca
ja ču ti sad pokazati čet
koje ti je cvijeće najdraže?
kakva starudija? – viče žaba
noćni san o zimi
da li izbjija na mini
stojim na mašini
i kličem:
Rasja, Rasja
plava nacija

lelelelele
mężczyzna stoi
noc się ziebi
ludzie jak dęby
wielcy i mali
nieustannie starzy

lelelelele
muškarac je stao
noć se hladi
ljudi ko hrastovi
veliki mali
ali uvijek stari

ubezpiecz uczucia czule
ulegaję ulegli
skaczą wielcy
bramkarze pieniędzy
ubierz uczucia
na przykład w żabi płaszcz
gol siak tak

osiguraj osjećaje osjećajnije
podlijеžu podlegli
skaču veliki
golmani novca
obuci osjećaje
na primjer u žablji plašt
gol tako ovako

ludzie w moim oku
placzą deszczami południa
ludzie w moim oku
cieszą się z nadziei
która daje im chleb

ljudi u mome oku
plaču južnom kišom
ljude u mome oku
tiješi nada
koju im pruža kruh

wszystkie ja

niepewna/pewna
na lekach/bez leków
wśród ludzi/ w osamotnieniu
po lekach/ podekscytowana
smutna/bliska sobie
żaba/ žaba

sve ja

sigurna/nesigurna
na ljekovima/bez ljekova
između ljudi/u osami
nakon lijekova/razdražena
tužna/sebi bliska
žaba/žaba

Monika Kubit

Na przekór bajce

Żaba, ale nie żabka i nie ropucha. Zielona istotka skacząca w obrębie autonomicznej przestrzeni świata myśli. Wkrada się jak hohlik w jestestwo podmiotu liryckiego, mnoży się, jest ich "kupa żab w żaboratorium". W tym hiperrealistycznym świecie, zaburzonym przez żaby porządku logicznego życie jest nie do przyjęcia. Jednak w pewnym momencie ulega się nadnaturalności, wchodzi się z żabami w komitywę: pogadają z żabami, czyli moimi kumpelkami. Małe obślimy istoty narzucają ustrój teokratyczny. Dualizm istnienia i zakrzywiona czasoprzestrzeń przeplatają się z pragnieniem harmonii i logiki.

Człowiek wobec traumatycznych przeżyć często wybiera się w długą wędrówkę, by pozyskać nowe życie. Kierowany dziecienną naiwnością szuka swojej arkadii. Z drugiej jednak strony, chłodny racjonalizm nie przynosi szczęścia, tylko ułudę. W jaki sposób wierzyć tym, którzy nie mają nadziei, tym, którzy są jak głodna lodówka? Poetka uważa, że można, i że,

należy wierzyć we wszystko, mimo, iż inni porzucają nadzieję. Beznadziejność ludzkiej egzystencji wynika tutaj z niemożności zaspokojenia swych paradoksalnych pragnień, znajdujących się pozornie na wyciągnięcie ręki. Bo jak lodówka pełna jedzenia może się najeść? Człowiek świadomy swego bogatego wnętrza nie może zatracić go tylko dla siebie. To jeden z największych dylematów poety. Przy niezliczonych zasobach uczuciowofilozoficznych czuje obowiązek dzielenia się sobą z innymi. Poezja kobieca jest jak obłok, i tylko w niebiosach niedostępnych czuciem może być zrozumiana. Sens kobiecości to estetyka brzydoty, to przetłuszczona głowa/ i zielone chude nóżki. Kobieta ma zachwycać bez względu na wygląd, ponieważ jest bytem przede wszystkim duchowym.

W walce o emancypację skłonna odwrócić tradycję literacką do góry nogami, nowatorskie przedstawienie bajki o Żabim Królu, to motyw przewodni tego tomiku. To te kobiety, żaby, szkarady z wnętrzem obślimy, muszą czekać na księcia, by odczarował je z ich złudnych pseudokobieczych przekonań. Żaba wzbudza lęk u dojrzewających dziewcząt, w momencie gdy nadchodzi okres rozdwojenia między naturą

dziecięcia, a naturą kobiecą. Poetka pisze o pragnieniu wyzwolenia się spod własnej żabiastej żaby. Prawdziwa kobiecość spełnienia się w małżeństwie, w powołaniu do gotowania obiadu. Kontrastowy utwór *POLowanie na garnki* zaburza czytelnikowi dotychczasowy obraz żaby, jest podjętą realnie polemicą z kwintesencją kobiecości. W kolejnym utworze ujawnia się iluzjofakt między matką, a córką. Proste czynności kucharskie wyrosły z poetyckiej dłoni przybierają formę apoteozy. Te dlonie pełne słodyczy łączą świat Chorwacji ze światem Polski. Wraz z Księciem biegnie się przecież przez przyszłą autostradę na Euro 2012, na wydarzenie łączące wszystkie kraje Europy w duchu zdrowej rywalizacji, w przeciwieństwie do destruktywnych poczynań wojennych. Pełen ironii, ukrytego rozgoryczenia, z dozą dobrego humoru zbiorek Olgi Lalić Krowickiej, rozprawia się z podwójną naturą człowieka. Przedstawia odwieczny dyliemat między tym co bliskie, a odległe, jedynie pełnowartościowe. Nie pozwólmy ulec złudzeniom.

Drogi Czytelniku, zachęcam Cię więc do skakania jak żaba po kolejnych stronicach tego dzieła.

Monika Kubit

Unatoč bajci

Žaba, ali ne žabica i ne krastača. Zelena stvorenja koja skaču u granicama autonomnog prostranstva svijeta misli. Krišom ulazi kao utvara u postojanje lirskog predmeta, umnožava se, pa egzistira "mnoštvo žaba u žaboratorijumu". U ovom hiperealističnom svijetu, uznemirenim zbog žaba, logičnom svijetu život nije prihvatljiv. No, u jednom trenutku ukazuje se nadprirodno ili ulazi sa žabama u komitivu „popričaj sa žabama, mojim drugaricama“. Mala gmizava bića nameću teokratski režim. Dvojnost postojanja i zakriviljenost prostorvrijemena su isprepleteni sa željom za harmonijom i logikom.

Čovjek sa traumom često bira dugo putovanje za novi život. Vođen djetinjom naivnošću traži svoju arkadiju. Sa druge strane, hladni racionalizam ne donosi sreću, samo obmanu. Kako povjerovati onima koji se ne nadaju ničemu, oni koji su poput gladnog hladnjaka? Pjesnikinja vjeruje da se može, i da treba vjerovati u sve, iako druge napušta nada. Beznađe ljudske egzistencije proizlazi tu iz nemogućnosti zadovoljenja svojih paradoksalnih želja, koje su

naizgled pri ruci. Budući da je hladnjak pun hrane mogu se najesti? Čovjek svjestan svoje bogate nutrine ne može da je izgubi samo zbog sebe. Ovo je jedna od najvećih dilema pjesnika. Uz bezbroj emocionalnih i filosofskih resursa, osjećajno-filosofskih, osjeća obavezu da se podijeli s drugima. Ženska poezija je kao oblak, i samo u nebesima nedostupnih osjećaja može da se razumije. Smisao ženstvenosti je estetika ružnoće „masnu glavu / zelene mršave nogice“. Žena je užitak, bez obzira na izgled, jer je biće pre svega duhovno.

U borbi za emancipaciju spremna je preokrenuti književnu tradiciju naopako, inovativne prezentacije bajki o Žabljem Kralju, je lajtmotiv ove knjige. To su te žene, žabe, nakaze sa ljugavom nutrinom, moraju čekati princa da ih oslobođi od njihovih lažnih pseudoženskih uvjerenja. Žaba pobuđuje strah u djevojkama koje postaju zrelije, kada dođe vrijeme dvojnosti između dječije prirode i ženske prirode. Pjesnikinja piše o želji za oslobođenjem od vlastite žabaste žabe. Istinita ženstvenost ispunjenjava se u braku, u pozivu za kuhanje ručka. Kontrastna pjesma POLiranje lonaca uništava kod čitatelja prethodnu sliku žabe, postoji kao stvarna polemika sa kvintesencijom

ženstvenosti. U sljedećoj pjesmi otkriva iluzfakt između majke i kćeri. Jednostavna kuharska posla izrasla iz pesničke ruke dobijaju oblik poetske apoteoze. Ove ruke pune slatkiša spajaju svijet Hrvatske sa svijetom Poljske. Zajedno s princom trči budućim autoputevima na Euro 2012, na događaj koji povezuje sve europske zemlje u duhu zdrave konkurenциje, za razliku od destruktivnog djelovanja rata. Puna ironije, skrivene gorčine, s dozom dobrog humora, zbirka Olga Lalić-Krowicki, raspravlja sa dvojnom prirodom čovjeka. Predstavlja vječitu dilemu između onoga što je blizu a tako daleko, jedino punovrijedno. Nemojmo podlijegati obmanama.

Poštovani čitatelju, pozivam te, dakle, da skačeš kao žaba na sljedećim stranicama ovog djela.

**ИТ'С НОТ ТХЕ ЕНД
ЕТА JSZOU ŇET KAÑEC**



NOTA O AUTORCE

Olga Lalić-Krowicka- urodzona w 1980 roku w Šibeniku w Chorwacji, serbsko-polskiego pochodzenia, absolwentka Filologii Słowiańskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Obecnie studentka III roku edytorstwa na Filologii Polskiej na PWSZ w Krośnie. Stypendystka Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2007 i 2011 roku.

Publikowała na łamach polskich, serbskich chorwackich, bośniackich, bułgarskich, macedońskich, słoweńskich czasopism oraz w około czterdziestu antologiach i almanachach wydanych w Serbii, Polsce, Chorwacji, Niemczech itd.

Pisze wiersze, haiku, krótkie opowiadania oraz dramaty. Pisze w języku polskim i serbskim. Jej wiersze przekładano na języki: angielski, bułgarski, litewski, macedoński, słoweński, hiszpański oraz niemiecki. Jest laureatką kilkunastu konkursów i wyróżnień w Polsce i na Bałkanach, m. in.: głównej nagrody „Fundacji Spartak“, Melnik, Bułgaria, 2006 oraz przyznania "Zlatni krug" za propagowanie serbskiej satyry w świecie, „Satira Fest“, Belgrad, Serbia 2010 itd.

Współpracuje z polskimi, serbskimi oraz chorwackimi czasopismami. Zajmuje się również przekładami. Przełożyła około dwadzieścia zbiorów poezji i prozy autorów z Polski, Serbii, Chorwacji, Słowenii. Założyła oraz redaguje stronę poświęconą

tłumaczeniom na języki słowiańskie
www.poezija.com.pl.

Autorka zbiorów wierszy: "Dzisiaj przyjdzie w brązowym", 2006 (reedycja 2007), „Iza oblaka“, (Valjevo, Serbia, 2008), „Niepokoje Niepokoju“ (Krosno, 2009, reedycja 2010), „Vrh v temi“ (Koper, Slovenia, 2009-przełożył Franjo Frančič), „Gdy wybuchnie mina“ (Krosno, 2009), „Livenje pesme / Odlewanie wiersza“ (współautorzy: Dejan Bogojević i Obren Ristić - Mladenovac, Serbia 2010), „Mrvice vremena u prostranstvu“, Belgrad, 2011 oraz zbioru dramatów „Debiut Pana Chwastowskiego“, (Krosno 2007). Zredagowała oraz przełożyła antologię sztuk słowiańskich „Między Ochrydą a Bugiem“ (Krosno, 2011).

Mieszka i tworzy w Dukli i Čistej Malej (Chorwacja).

BILJEŠKA O AUTORICI

Olga Lalić-Krowicka, rođena je 1980. u Šibeniku (Hrvatska), poljsko-srpskog porijekla. Apsolventkinja Slavistike na Univerzitetu Jagjelonjskom u Krakovu (Poljska). Trenutno studentica III godine Polonistike na PWSZ u Krosnu. Stipendistkinja Poljskog Ministarstva Kulture za 2007. i 2011. godinu.

Objavljivala je u mnogim poljskim, srpskim hrvatskim, bosanskim, slovenskim, makedonskim, bugarskim časopisima, kao i u četrdesetak antologija i almanaha objavljenih na Balkanu, u Poljskoj i Njemačkoj.

Piše pjesme, kratke priče, haiku i drame. Piše na poljskimi srpskom. Prevođena na engleski, bugarski, litvanski, makedonski, slovenski, španjolski i njemački jezik. Laureatkinja petnaestak književnih nagrada u Poljskoj i na Balkanu, između ostalih: Glavna „Nagrada Fondacije Spartak“ na Melničkim Večerima Poezije, Bugarska, 2006 i priznanja "Zlatni krug" za afirmaciju srpske satire u svijetu, „Satira Fest“, Beograd, 2010. itd.

Surađuje sa poljski, srpskim i hrvatskim časopisima. Bavi se prevodenjem poezije. Prevela je oko dvadeset zbirki pjesama i proze autora iz Poljske, Srbije, Hrvatske i Slovenije etc . Osnivač i urednica web-stranice www.poezija.com.pl za prevode na slavenske jezike.

Objavila je zbirke pjesama "Dzisiaj przyjdzie w brązowym" 2006 (reizdanje 2007.), „Iza oblaka“,

(Valjevo, 2008.), „Niepokoje Niepokoju” (2009, Krosno), „Vrh v temi” (Koper, Slovenija, 2009 - preveo Franjo Frančič), „Gdy wybuchnie mina” (Krosno, 2010), „Livenje pesme/Odlewanie wiersza“ (dvojezično; koautori: Dejan Bogojević i Obren Ristić - Mladenovac, 2010), „Mrvice vremena u prostranstvu“, Beograd, 2011 i zbirku drama „Debiut pana Chwastowskiego” (Krosno, 2007.). Prevela je i uredila antologiju za slavenske umjetnosti „Između Ohrida i Buga“ (Krosno, 2011).

Stanuje i stvara u Dukli (Poljska) i u Čistoj Maloj (Hrvatska).